



# GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

CZWARTEK, 27 MAJA 1948 ROKU

Nr 144 (1072)

## Rząd Markosa do ONZ

### Demokratyczna Grecja domaga się położenia kresu zbrodniczemu wyczynom faszystów ateńskich

RZYM, PAP. — Rozgłoszona Wolnej Grecji ogłosiła tekst memorandum skierowane przez premiera greckiego rządu demokratycznego generała Markosa do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

General Markos podkreśla, że faszystowski rząd ateński, inspirowany przez imperialistów anglosaskich prowadził w Grecji politykę niesłychanego terroru, która jest hańbą dla ludzkości i zniewagą Narodów Zjednoczonych.

W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji znajduje się ponad 50 tysięcy patriotów i patriotek greckich. Od 1946 r. przeszło 7 tys. demokratów greckich zostało zgładzonych przez faszystów. Jedyną zbrodnią tych ludzi było to, że walczyli przeciwko okupantom niemieckim.

General Markos porusza w swym memorandum sprawę podejmowanych na szeroka skalę przez rząd ateński wysiedleń ludności wiejskiej i podkreśla, że około 700 tysięcy ludzi zostało przymusowo ewakuowanych z koma ze względów militarnych.

„Propaganda rządu ateńskiego i imperialistów anglosaskich — stwierdza general Markos — poświęca ostatnio wiele uwagi sprawie rzekomego porwania dzieci przez oddziały greckiej armii demokratycznej. Sprawę tę należy wyjaśnić. Jest rzeczą powszechnie znana, że lotnictwo rządu ateńskiego bezlitośnie bombarduje wsie i miasta w okolicach gdzie odbywają się działania wojenne. Rodzice w miejscowościach szczególnie często nawiedzanych przez lotników faszystowskich, zwracają się do greckich wład demokratycznych z prośbą ewakuacji do miejscowości bar-

dziej bezpiecznych. Organizacje filantropijne kilku krajów demokracji ludowej zgodziły się na prośbę greckiego rządu demokratycznego przyjąć z pomocą tym dzieciom.

Grecki rząd demokratyczny jest przekonany, że ewakuując dzieci z zagrożonych tere-

nów, działał w myśl ducha zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Grecki rząd demokratyczny uważa za swe najglówniejsze zadanie obronę praw i wolności narodu i dlatego będzie w dalszym ciągu niósł pomoc dzieciom, które są nadzieją narodu greckiego“.

### Zwycięskie walki w Macedonii

RZYM (PAP) — Agencja Elefteri Ellada nadała następujący komunikat o operacjach wojennych armii demokratycznej:

We wschodniej Macedonii i Tracji jednostki armii demokratycznej, wsparte przez artylerię, zaatakowały oddziały monarcho-faszystowskie, które umocniły się we wsi Połades, w pobliżu Dramy. Żołnierze generała Markosa przerwali umocnienia nieprzyjacielskie, niszcząc 5 gniazd karabinów maszynowych i 2 gniazda moździerzy oraz zajmując dwa wzgórzka.

Kontraatak wojsk ateńskich zostały odparte, a posiłki, zdążające im z pomocą, zostały rozbite.

Na innych odcinkach tego frontu oddziały armii demokratycznej zaatakowały posterunki w pobliżu rzeki Messa, wysadzając w powietrze most i zadając przeciwnikowi poważne straty.

Samoloty gen. Markosa zbombardowały kolumnę samochodową nieprzyjaciela, niszcząc dwa auta ciężarowe.

W Tesalii, oddziały armii demokratycznej zaatakowały garnizon faszystowski w mieście Dzierke-Damada. Nieprzyjaciel w panice ustąpił z pola walki, pozostawiając wiele sprzętu wojennego. Inne oddziały armii demokratycznej zajęły w tym samym dniu wieś Arpanada.

### Jerzy Dymitrow przybywa do Polski



WARSZAWA, PAP. — W piątek 28.5 br. przybywa do Warszawy delegacja rządu Ludowej Federacyjnej Republiki Bułgarskiej, celem omówienia sprawy układu o przyjaźni. Na czele delegacji stoi premier rządu bułgarskiego — Georgi Dymitrow.

## Walki w Palestynie toczą się dalej

### Protest żydowski w Radzie Bezpieczeństwa

TEL AVIV (PAP) — Tymczasowy rząd żydowski upoważnił swego przedstawiciela w Lake Success do złożenia na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa oświadczenia, stwierdzającego, iż w związku z przedłużeniem terminu ogłoszenia rozejmu w Palestynie o 48 godzin, rząd państwa Izrael zmuszony będzie dokonać rewizji swego stanowiska w sprawie niezwłocznego zaprzestania działań wojennych. O decyzji rządu żydowskiego Rada powiadomiona zostanie we właściwym trybie.

Oświadczenie podkreśla, że prośba państw arabskich odroczenia terminu wprowadzenia rozejmu w Palestynie, rzekomo pod pretek-

stem konieczności przeprowadzenia konsultacji, poddyktowana została wyłącznie chęcią uzyskania na czasie i umocnienia swych pozycji w Jeruzolimie.

Rząd państwa żydowskiego przekonany jest również, iż Arabowie w tym samym dążeniu cieszą się stałym i bezpośrednim poparciem pewnego obcego mocarstwa.

LONDYN (PAP) — Według relacji agencji Reutera, sytuacja w Palestynie w dniu wczorajszym przedstawiała się następująco:

#### FRONT ŚRODKOWY

24-godzinne ataki oddziałów żydowskich na pozycje arabskie w Latrun, położonym w

odległości 32 km na zachód od Jeruzolimy, zakończyły się niepowodzeniem. Na południe od Jeruzolimy na odcinku Talpioth, oddziały arabskie ponownie posunęły się naprzód. Sytuacja szczytowych oddziałów Haganah, obciążonych w doszczętnie prawie zburzonej żydowskiej dzielnicy starej Jeruzolimy jest nad wyraz ciężka. W nocy z wtorku na środek samoloty arabskie zrzuciły bomby burzące i zapalające na zamieszkałą przez Żydów dzielnicę w nowej części Jeruzolimy.

#### FRONT NA RZECZE JORDAN

Komunikat iracki donosi o zajęciu ostatniej nocy miejscowości Nablus, położonej w odległości 48 km na północ od Jeruzolimy. Jak wynika z komunikatu, wojska arabskie zamierzają obejść większe osiedla żydowskie w dolinie Jordanu i bezpośrednio zaatakować Palestynę Środkową. Samoloty irackie bombardują osiedla na zachód od Jeruzolimy.

Na południe od jeziora Tyberiadzkiego samoloty syryjskie atakowały żydowskie linie komunikacyjne i zbombardowały jedno osiedle. Artyleria syryjska ostrzeliwała konwoj żydowski na drodze wiodącej do osiedla Kimnereh.

Komandosi żydowski dokonali nocnych operacji w pobliżu granicy syryjskiej, atakując Kfer Harib, na wschód od jeziora Tyberiadzkiego, gdzie — jak informują — zlikwidowany został niewielki oddział syryjski.

#### FRONT PÓŁNOCNY

Niedaleko Ras el Nagura w pobliżu Libanu, oddziały libańskie i żydowskie pozostają w ostrym pogotowiu bojowym, jednakże do żadnych działań wojennych jeszcze nie doszło. Na drodze wiodącej wzdłuż wybrzeża do Ras el Nagura, oddziały Haganah wysadziły w powietrze szereg domów, z których strzelali Arabowie.

#### FRONT POŁUDNIOWY

Według wiadomości z Kairu, wojska egipskie wkroczyły do Kwar Suedan, w odległości 8 km na południowy wschód od Hajdal, na drodze wiodącej z Gazy do Tel-Awivru, odcinając komunikację tydzieńską z osiedlami w południowej Palestynie.

Patrole egipskie zaatakowały konwoje żydowskie, zmierzające na południe, zadając im ciężkie straty.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kairu, że według opinii tamtejszych kół międzynarodowych na konferencji przy wódców państw arabskich w Ammanie uzgodniono trzy warunki, które będą przekazane w odpowiedzi Radzie Bezpieczeństwa na jej apel o zawieszeniu broni w Palestynie. Do warunków tych mają należeć 1) rozwiązanie wszystkich grup sjonistycznych w Palestynie, 2) całkowite zakończenie imigracji i 3) nieuznanie państwa Izrael.

## Robotnicy Finlandii rzucili pracę

### Olbrzymi strajk — na znak protestu przeciw machinacjom reakcji fińskiej

LONDY, PAP. — Agencja Reutera podaje komunikat komitetu akcji fińskiej partii demokratycznej - ludowej o przebiegu strajków w Finlandii, mających na celu zmuszenie rządu fińskiego do powołania przedstawiciela lewicy na stanowisko ministra spraw wewnętrznych na miejsce zwolnionego ministra Leino.



Min. Leino

Ogółem w całym kraju w dniu wczorajszym objętych było strajkami przeszło 100 tys. robotników. We wtorek nowe strajki zostały ogło-

szono w 86 zakładach pracy w Helsinkach, 71 przedsiębiorstwach w Turku, 30 w Lachti i 10 w Tappere. Na ogół procent strajkują-

cych robotników jest wysoki. W 19 zakładach przemysłowych w Lachti strajk objął 100 proc. robotników.

## Układ polsko-francuski

### o wymianie dóbr inwestycyjnych za polski węgiel

WARSZAWA, PAP. — W wyniku rokowań pomiędzy przybyłą w tych dniach do Warszawy francuską delegacją handlową z dyr. Rene de Frondeville na czele i delegacją polską, której przewodniczył dyr. Lucjan Horowitz, podpisany został w Warszawie w dniu 26 maja br. 5 letni wykonawczy układ inwestycyj-

ny, na mocy którego Francja dostarczy Polsce dóbr inwestycyjnych wartości 60 milionów dolarów w zamian za dostawę polskiego węgla do Francji.

Układ ten oparty o podpisany w Paryżu protokół z dnia 19 marca 1948 r. stawia za zamierzoną wymianę dóbr między Polską i Francją na płaszczyźnie konkretnej realizacji.

Układ ma charakter kompensacyjny przy stałych cenach zarówno węgla, jak dóbr inwestycyjnych.

W skład dóbr inwestycyjnych, których Francja dostarczać będzie Polsce, wchodzi: samochody i urządzenia z dziedziny motoryzacji, obrabiarki, maszyny, urządzenia hutnicze, urządzenia dla przemysłów węglowego, metalowego i chemicznego, dla celów odbudowy i in.

W imieniu Rządu RP podpisał układ podsekretarz stanu dr Ludwik Grossfeld, w imieniu rządu francuskiego — ambasador Francji w Warszawie Jean Baellan.

**Uwaga!**

**Już jutro!**

rozpoczynamy druk rewelacyjnej powieści autora „L-2“ L. SZEJNINA p. t.

**„TAJEMNICA I KREW“**

**!! A więc od jutra czytajcie !!**  
**!! nową powieść „GŁOSU“ !!**

**Uwaga!**

# Organizacja zbiórki na Wspólny Dom

## Deklarowanie sum kończy się 1-go czerwca

WARSZAWA (RAP i SAP) — Zbiórka funduszy na wspólny dom zjednoczonej partii klasy robotniczej odbywać się będzie w oparciu o obrót czekowy PKO. W tym celu Komitet Budowy Wspólnego Domu otrzymał osobne konto czekowe w PKO dla każdego wojewódzkiego i powiatowego Komitetu Współdziałania, na które wpływać będą fundusze, zbierane na danym terenie przez koła PPR i PPS.

Wszystkie te rachunki czekowe zostały przeznaczone tylko dla dokonywania wpłat, bez możliwości podejmowania jakichkolwiek sum na lokalne wydatki organizacyjne. W ten sposób wszystkie wpłacone składki bez żadnych potrąceń, doprowadzane będą do Komitetu Budowy Wspólnego Domu w Warszawie.

Z rachunków czekowych otwartych dla komitetów powiatowych i dla miast wydzielonych PKO przelewać będzie dwa razy w miesiącu całkowite saldo na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Współdziałania. Raz w miesiącu saldo kont wojewódzkich przelewane będzie na główny rachunek czekowy Komitetu Budowy Nr 1 — 10.000.

Wpłaty na wszystkie rachunki czekowe komitetów wojewódzkich i powiatowych dokonywane będą na specjalnych blankietach nadawczych, wykonanych w kolorze niebieskim z nadrukiem „wolne od opłaty”. PKO nie będzie pobierał żadnych opłat manipulacyjnych od tych wpłat, jak również od manipulacji przelewowych z kont powiatowych do wojewódzkich i na konto centralne Komitetu Budowy Wspólnego Domu.

### SPRAWOZDAWCZOŚĆ

Generalni pełnomocnicy KC PPR i CKW PPS do spraw zbiórki na Wspólny Dom referowali instrukcje, podkreślające konieczność nadsyłania sprawozdań z postępów akcji zbiorczej.

Sprawozdania miesięczne należy składać do pełnomocnika komitetu powiatowego do 6 każdego miesiąca, za miesiąc ubiegły. Pełnomocnicy powiatowi i Powiatowe Komitety Współdziałania przesyłają swoje sprawozdania do Wojewódzkiego Komitetu Współdziałania najpóźniej do 12 każdego miesiąca, za ubiegły miesiąc.

Wojewódzkie Komisje Współdziałania przesyłać będą swoje miesięczne sprawozdania do Komitetu Budowy Wspólnego Domu (Warszawa, Al. Stalina 17), w ostatecznym terminie do 18 każdego miesiąca.

### CEGIELKI

Komitet Budowy Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej komunikuje, że zamiast pokwitowań wpłat na Fundusz Wspólnego Domu wydawane będą ofiarodawcom cegielki, opiewające na sumy odpowiadające dokonanej wpłacie. Na cegielkach tych wpisywane będą na odwrocie nazwiska ofiarodawców. Wpłaty zbiorowe, dokonywane przez osoby prawne (instytucje, Związki i organizacje społeczne), nie będą kwitowane cegielkami.

Sumy takie należy wpłacać wprost na konto centralne Komitetu Budowy Wspólnego Domu — PKO 1-10.000, który przesła ofiarodawcom pokwitowanie z dokonanej wpłaty.

### DEKLAROWANIE SUM KOŃCZY SIĘ 1 CZERWCA

Odbywa się ono we wszystkich województwach w atmosferze zupełnej dobrowości i swobody. Świadczy o tym fakt, że członkowie partii nie składają swych deklaracji na zebraniach kół, lecz indywidualnie. Sumy deklarowane są nieraz tak wysokie, że kierownictwo Partii musi wpływać hamująco, by nie

przekraczały możliwości finansowych poszczególnych członków.

Zgodnie z instrukcją, deklarowanie sum winno być w całym kraju zakończone w dniu 1 czerwca rb.

Po pierwszym czerwcu rozpoczyna się ratelne wpłaty na Fundusz Budowy Centralnego Domu. Przyjmować je będą od członków obydwu partii skarbnicy, względnie dziesiętnicy kół, którzy przekażą je na właściwe konto Budowy Domu w PKO. Wpłacający otrzymywać będą cegielki, w dowód wpłaconych rat, a skarbnicy kół informować będą na zebraniach partyjnych o stanie zbiórki.

## W kilku wierszach

Dnia 25 bm. wyjechała do Helsinek delegacja Radzieckich Związków Zawodowych. Delegacja weźmie udział w pracach kongresu Związku Zawodowego Pracowników Transportowych, który rozpocznie się 29 maja.

Radio londyńskie podało, że w wielu gazetach nowojorskich ukazały się wezwania do bojkotu towarów angielskich na znak protestu przeciwko stanowisku, jakie Wielka Brytania zajęła w kwestii palestyńskiej.

W nocy z wtorku na środę wybuchł w północnej dzielnicy Sztokholmu groźny pożar, który strawił 4 bloki budynków. Szkody wyrządzone obliczane są na 4 miliony koron.

# Lud francuski zniweczy plany bankierów

## Przemówienie Thoreza do 20 tysięcy słuchaczy w Le Mans

PARYŻ (PAP) — Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej, Thorez, wygłosił przemówienie wobec 20 tysięcy słuchaczy z okazji odsłonięcia w miejscowości Le Mans tablicy pamiątkowej ku uczczeniu pamięci

25ch członków ruchu oporu, zabitych w czasie okupacji przez policjantów Vichy.

Potępniwszy egoistyczne interesy międzynarodowej finansjery, Thorez nawoływał do zjednoczenia w walce o demokrację i w obro-

nie pokoju.

Mówca podkreślił wdzięczność mas ludowych na całym świecie za szczerą wypowiedź Związku Radzieckiego i jego inicjatywę na rzecz ugruntuowania pokoju.

Radzieckiej polityce pokojowej Thorez przeciwstawił dwulicowe stanowisko kół amerykańskich, które — uczyniwszy pół kroku naprzód — cofają się o dwa.

„Nadejście czas — oświadczył mówca — kiedy masy ludowe potrafią narzucić swą wolę pokoji, a lud francuski zniweczy zamiany amerykańskie dania Niemcom możności kontroli Lotaryngii, podczas gdy Francja byłaby wyłączona od prawa wykonywania takiej kontroli w Zagłębiu Ruhry”.

# Fiasko narad londyńskich

## na konferencji 6-ciu w sprawie Niemiec

NOWY JORK (PAP) — Londyńscy i paryscy korespondenci prasy amerykańskiej w dalszym ciągu zgodnie podkreślają, że Francja wysuwa poważne zastrzeżenia przeciwko rozwiązaniu sprawy Niemiec zachodnich w myśl planów USA. W świetle ich informacji wydaje się, iż wszelkie wiadomości o osiągnięciu porozumienia na konferencji londyńskiej były zdecydowanie przedwczesne.

Francuzi — stwierdzają korespondenci amerykańscy — chcą uniknąć konieczności ostatecznego wypowiedzenia się w Londynie i dlatego podkreślają, że konferencja londyńska ma charakter rozmów rzeczoznawców, które muszą się ograniczyć jedynie do wydania zaleceń. Dopiero na podstawie tych zaleceń zostaną powzięte decyzje już na wyższych szczeblach.

Niedawna konferencja Bevina z ambasadorem Douglasem, poświęcona sprawie niemieckiej i stanowisku zajętym przez Francję, nie posunęła naprzód prac konferencji 6-ciu państw zachodnich, gdyż zasadnicza trudność leży między Paryżem i Waszyngtonem.

Obawy Francji idą nadal w kierunku od-

rodzenia się niebezpieczeństwa niemieckiego i reakcji Związku Radzieckiego na definitywny podział Niemiec w wyniku utworzenia rządu zachodnio - niemieckiego.

# Nowy statut ZNP

## uchwalony został na walnym zjeździe Zw. Nauczycielstwa w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) — W trzecim dniu obrad walnego zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego, referent komisji statutowej, ob. Wojtyński omówił zasadnicze postanowienia nowego statutu.

Nowy statut nawiązuje do dawnego statutu Związku, zmienianego w okresie międzywojennym oraz do statutu z r. 1938, którego władze sanacyjne nie chciały zatwierdzić. W postanowieniach ogólnych jest sprecyzowane stanowisko ideologiczne ZNP. Związek Nauczycielstwa Polskiego deklaruje swoją pełną solidarność z całym światem pracy oraz swą

gotowość walki o zwycięstwo idei postępu i demokracji w Polsce i świecie.

„ZNP służy idei postępu — czytamy w art. 8 statutu — i prowadzi łącznie z całym światem pracy walkę z faszyzmem i wszelkimi siłami hamującymi rozwój i postęp, niezależnie od tego pod jaką nazwą i formą one występują”.

Nowy statut stwierdza, że ZNP dąży do tego będzie m. in. przez „zabezpieczenie szkole i nauczycielowi niezbędnych warunków materialnych i należytą pozycję społeczną”.

Statut nawiązuje również do postanowień ramowego statutu KCZZ.

W rozumieniu nowego statutu Związek jest reprezentacją zawodową nauczycieli wszystkich typów szkół, pracowników naukowych, kulturalno - oświatowych i pracowników administracji szkolnej.

W głosowaniu przyjęto nowy statut znaczną większością głosów.

W godzinach popołudniowych, podczas przerwy w obradach, ukonstytuował się Zarząd Główny ZNP. Przewodniczącym został pos. Wojciech Pokora. I-szym wiceprzewodniczącym ob. Kwiatkowski, II-gim wiceprzewodniczącym ob. Maj, III-cim wiceprzewodniczącym ob. Dziemiesiewicz, sekretarzem generalnym ZNP, pos. Kuroczko, sekretarzami ob. Pol i Bartelski. Skarbnikiem ZNP wybrano ob. Pawłowski. Ponadto w skład prezydium weszli: ob. ob. Wojtyński, Czajkowski, Ruszczycka, Chałasiński, Michniewicz, Ferenc i Zagórski.

# Kongres komunistycznej partii USA

NOWY JORK, PAP. — Komitet narodowy Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych

postanowił zwołać na 3 sierpnia 14 kongres Partii.

W ogłoszonej deklaracji Komitet stwierdza, że zadaniem kongresu będzie przygotowanie Partii do wnieścia jak największego wkładu do walki narodu przeciwko dążeniu Wall-Street do panowania nad światem, do faszyzmu i wojny. Dążyć będziemy do wzmocnienia roli naszej Partii i klasy robotniczej w rozwoju dzieła pokoju, demokracji i postępu socjalnego poprzez walkę na froncie gospodarczym, politycznym i przedwyborczym.

Kongres amerykańskiej Partii Komunistycznej dokona również wyboru nowych władz naczelnych.

# Katastrofa kolejowa pod Poznaniem

POZNAŃ (PAP). W dniu 25 b.m. na trasie Rawicz — Poznań na 80 klm. przed stacją Rowiec wydarzyła się katastrofa kolejowa. Na skutek pęknięcia z nieustalonych dotąd przyczyn kotła parowozu dwa wagony osobowe przepelnione pasażerami stoczyły się po pochyłości nasypu w dół ulegając rozbiciu, reszta wagonów i sam

parowóz wykołczyli się. Szczęśliwym tylko zbiegiem okoliczności, poza poparzoną palczem parowozu, katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Na miejsce wypadku przybyły karetki pogotowia i drużyny ratownicze z Kościana i Poznania. Dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy w toku.

# LEONID SOŁOWIEW

## PRZYGODY NASREDINA

PRZEKŁAD: ZOFII BEYLIN



— Po drodze do stawu musisz bez przerwy czytać modlitwy — powiedział Chodza Nasredin. — Nie wolno ci jednak myśleć o ziemskich sprawach. Poza tym weźmiesz worek ze złotem i każdemu napotkanemu przechodniowi będziesz dawał po złotej monecie. Lichwiarz jęczał i wzdychał, ale wykonał wszystko dokładnie. Po drodze napotkał różnych ludzi — rzemieślników, żebraków, mieniąc się na twarzy darcwalem każdemu złotą monetą. Chodza Nasredin uśmiechnął zadowolony, by się przyglądali, gdyż chciał uniknąć oskarżenia, że zamierzał utopić lichwiarza.

Słońce opuściło się na dachy, drzewa okryły dach swoim cieniem, komary brzęczały. Dżafar rozebrał się i zbliżył się do wody.

— Tu jest bardzo głęboko — powiedział żałośnie. — Hussein Husslija, czy nie zapomniałeś, wszak nie umiem pływać.

Krewni milcząc, obserwowali. Lichwiarz zakrywając się wstydliwie ręką, krążył wokół stawu, szukając płytkiego miejsca.

Przykucnął i trzymając się za krzaki bojaźliwie próbował nogą wodę.

— Zimno! — żalił się i oczy jego stały się okrągłe.

— Za długo zwlekasz — powiedział Chodza Nasredin, starając się nie patrzeć na lichwiarza, aby nie dopuścić do serca swego niepożądanego współczucia. Ale gdy wspomnił cierpienia biedaków, zrujnowanych przez Dżafara, spiekłe wargi biednego dziecka, łyż starożytności — twarz Chodzy Nasredina zapłonęła od gniewu i on śmiało i otwarcie spojrział lichwiarzowi w oczy.

— Za bardzo zwlekasz! — powtórzył Chodza Nasredin. — Jeżeli chcesz ozdrowieć, to wiaź!

Lichwiarz wiaź. Posuwał się bardzo powoli, a kiedy nogi jego były już po

kolana w wodzie, to brzuchem wciąż jeszcze leżał na brzegu. Zakolysały się wodorosty, łechtac zimnym dotknięciem jego ciała. Poruszając od chłodu łopatkami zrobił krok naprzód i zatrzymał się. W oczach jego można było wyczytać nieme błaganie. Chodza Nasredin nie chciał słyszeć tej prośby. Okazał współczucie lichwiarzowi znacząco skazał na dalsze cierpienia tysiące biedaków.

Woda zakryła już garb lichwiarza, ale Chodza Nasredin bezlitośnie zaganiał go w głąb.

— Jeszcze... jeszcze... Niechaj woda dotknie twoich uszu, gdyż inaczej nie podejmuję się uzdrowić ciebie. Idźże śmiało, szanowny Dżafarze! Odważnie! Jeszcze krok! Jeszcze trochę!

— Hej! — nagle powiedział lichwiarz i znikł pod wodą.

— Hej! — powtórzył ukazując się po chwili na powierzchni.

— On tonie! On tonie! — krzykali krewni. Rozpoczęła się bieganina, rwytes, lichwiarzowi wyciągali z pomocą gałęzie, laski; jedni chcieli mu szczerze pomóc, inni tylko udawali. Chodza Nasredin odrzucał określił, który z tych ludzi ile jest winien. Sam zaś biegał, krzyczał i uwijał się najwięcej.

— Daj rękę, szanowny Dżafarze! Słyszysz? Daj rękę, daj!

Oczywiście wiedział, że lichwiarz nie poda rękę, gdyż słowo „daj” wywołało w jego ciele skurcz.

— Daj rękę, daj! — chórem wtórowali krewni.

Lichwiarz zanurzał się, milcząc i ukazywał się na powierzchni wciąż coraz rzadziej. I tutaj, w tych świętych wodach spotkałby go koniec, gdyby nie nadleciał nagle skądś bosy nosiwoda z pustym wiadrzem.

— Ha! — krzyknął, ujrawszy tonącego. — Przecież to jest lichwiarz Dżafar!

I nie namyślając się, w ubraniu skoczył do wody, wyciągnął rękę i krzyknął:

— Na, bierz!

Lichwiarz chwycił go za rękę i został szczęśliwie wyciągnięty.

Póki leżał na brzegu, przychodząc do siebie, nosiwoda objaśniał krewnym:

— Ratowaliście go w nieprawidłowy sposób. Krzycecie „Daj!”, a należało wołać „Bierz!”. Wiecie zapewne o tym, że szanowny Dżafar już kiedyś tonął w tym świętym stawie i został uratowany przez człowieka, który przejeżdżał na osiołku. Ten człowiek właśnie zastosował ten sposób ratując go, a ja to sobie zapamiętałem. Dziś nauka ta przydała mi się...

To i owo

Igraszki „słowa“

— Słuchaj — zagadnął mnie wczoraj Kazio — może mi powiesz, co za dzień mieliśmy 22 maja? — 22 maja? — odparłem — No, cóż: sobota. — Nie o to chodzi, ciemniaku! — zirykował się Kazio — Ja się pytam, jaki to był dzień? — Dłżysty — odrzekłem bez wahania — silne zachmurzenie, chłodne powietrze od zachodu, duże opady... — Dość! — krzyknął mój znakomity przyjaciel — Widzę, że naprawdę nie wiesz. Sklerozę masz widać i pamięć cię zawodzi. — A ciebie nie? — spytałem ironicznie. — Pewnie, że nie. Ja pamiętam, że 22 maja to rocznica! Popatrzyłem z niepokojem na Kazia. Czyżby filatelistyka czyli zbieranie znaczków pocztowych rzuciło mu się tak silnie na mózg? Kazio wyrecytował mi w moich oczach straszne podejrzenie, gdyż rozemniał się głośno i powiedział: — Nie martw się, bracie, nie zwiariowałem, a że mam pamięć lepszą od Ciebie, to dlatego, że czytam „Słowo Powszechne“. Tam właśnie, 22 maja wydrukowano małątkie wspomnienie o rocznicy śmierci Himmlera... — Wspomnienie o rocznicy śmierci Himmlera? A po co? — Ano, dla przypomnienia, iż „jeśli ludzkość pragnie, aby w najbliższej przyszłości świat nie przeżył owych zbrodni, w większych jeszcze rozmiarach i natężeniu — powinna solidarnie i spontanicznie wystąpić o ukaranie zbrodniarzy hitlerowskich“, „wielu z nich bowiem znalazło przeznaczone protektorów“... — Zaraz, zaraz — przerwałem Kaziovi jego dokładne cytaty — Czekaj-no, a po wesele mi; wymienia może „Słowo“ z imienia tych protektorów? — Nie — odparł Kazio — Ani jednego. — Hm, to wielka szkoda. Powinno wymienić. Przecież niedawno odezwał się pewien dostojny protektor Niemców, którego głos nawiązuje „Słowu Powszechnemu jako organowi opinii katolickiej powinien być dobrze znany. — Myślisz chyba — zauważył domyślnie Kazio — o liście pasterskim do biskupów niemieckich, w którym Pius XII wzywa do darowania winy i kary zbrodniarzom hitlerowskim? — Właśnie — odrzekłem — szkoda, że „Słowo“ ani słowem o tym liście dotąd nie wspomniało.

E. Tam

Parada kapitulacji przed kapitalizmem

Konferencja w Scarborough

Rząd Labour Party demonstruje swą politykę uległości wobec Marshalla i zdrady interesów klasy robotniczej

(Korespondencja własna „Głosu“)

LONDYN, w maju. Przyczyną, dla której tegoroczna konferencja partii labourystowskiej w Scarborough miała przebieg o wiele spokojniejszy od poprzednich konferencji, mimo, że problemy, które stoją obecnie przed ruchem robotniczym w Anglii są bardziej poważne, a zaniepokojenie w masach partyjnych polityką rządu większe, niż poprzednio, jest „dobór“ delegatów na konferencję. Słowa „dobór“ użyłem rozmyślnie, gdyż o normalnych wyborach delegatów na konferencję nie może być mowy. Pod naciskiem komitetu wykonawczego Partii Pracy lokalne organizacje partyjne wyznaczyły na konferencję tylko ludzi „pewnych“. Jednocześnie zwiększono liczbę głosów delegatów Związków Zawodowych do 4.129.000 głosów, w porównaniu z 2.670.000 głosów, jakie delegaci Związków Zawodowych reprezentowali na zeszłorocznej konferencji.

Ta olbrzymia, mechaniczna większość, którą rozporządzała prawicowe kierownictwo partii labourystowskiej, plus dobór kandydatów z lokalnych organizacji partyjnych sprawiła, że „konferencja — jak pisał konserwatywny „Daily Mail“ — była wyjątkowo nudna, albowiem wszystko było z góry przewidziane i ukartowane“.

Jednak mimo to wszystko konferencja Partii Pracy jasno wykazała wzrastające rozczarowanie szerokich mas partii labourystowskiej, spowodowane zarzuceniem przez rząd Attlee — Bevin programu wyborczego z 1945 roku tak w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i wewnętrznej. Wyrazem tego były przedstawione konferencji setki rezolucji, „potępiających obecną politykę rządu, oddalającą Wielką Brytanię od ruchu robotniczego w Europie i oddającą ją na wyłączne usługi imperializmu amerykańskiego“. Powyższy tytuł pochodzi z rezolucji, uchwalonej jednogłośnie na dorocznej konferencji Związku Zawodowego Górników Południowej Walii, grupującego 100 tysięcy górników. Rezolucja ta została od-

rzucana przez egzekutywę Partii Pracy, która uniemożliwiła jej dyskusowanie na konferencji w Scarborough.

Dwa główne przemówienia na konferencji wygłosili: w imieniu egzekutywy Partii Pracy — wicepremier Morrison — w sprawie polityki wewnętrznej, i minister Bevin — w sprawie polityki zagranicznej. Obydwa przemówienia wywołały wielkie rozczarowanie wśród delegatów, którego nie zdolał ukryć reżyserowie konferencji. „Przemówienie Morrisona — pisał „Daily Worker“ — składało się z czolobitnych ukłonów w stronę Wall-Street i angielskiej klasy średniej“. Morrison zapowiedział, że wobec konieczności przygotowania się do „największej walki“, jaką Partia Pracy będzie musiała stoczyć od czasu swego „stałenia“, podczas następnych wyborów w 1950 roku, kierownictwo Labour Party postawiło „chwiliowo“ zrzeczenie się dążenia do socjalizmu, do podwyższenia stopy życiowej klasy robotniczej, do likwidacji „nadmiernej“ eksploatacji kapitalistycznej.

Jest rzeczą znaną, że w czasie debaty nad przemówieniem Morrisona największą oklasków zebrał wiceprzewodniczący Egzekutywy, Watson, który komentując negatywne wypowiedzi administratora planu Marshalla, Hoffmana, w sprawie nacjonalizacji brytyjskiego przemysłu stalowego, oświadczył, że „nie powinniśmy tolerować mieszania się jakichkolwiek obcych państw do planów i polityki rządu Labour Party“.

Rezolucje, uchwalone w pierwszych dniach konferencji w sprawach polityki wewnętrznej, idą po linii, narzuconej przez Egzekutywę. Najbardziej ostrą dyskusję wywołała rezolucja, udzielająca formalnej aprobaty rządowej polityce zamrożenia płac robotniczych i równoczesnego zamrożenia zysków kapitalistycznych. Delegaci z różnych centralnych okręgów przemysłowych ostrzegali konferencję, że w wypadku przyjęcia rezolucji Egzekutywy w tej sprawie, będzie im trudno wytłumaczyć w swych okręgach masom robotni-

czym tak jawną zdradę interesów klasy robotniczej przez kierownictwo partii. Jednakże wbrew tym sprzeciwom posłuszna kierownictwu partii „maszyna do głosowania“ zapewniła przyjęcie rezolucji rządowej.

Ostatnie dwa dni konferencji stały pod znakiem ożywionej debaty nad polityką zagraniczną Wielkiej Brytanii. Debata toczyła się wokół dwóch rezolucji. Jedną z nich, przygotowaną przez kierownictwo partii, zawierała bezkrytyczną pochwałę polityki Bevina, druga — wniesiona przez posła Zilliaccusa — oceniała politykę zagraniczną rządu, jako „szereg porażek, które mogą doprowadzić do katastrofy i upadku Wielkiej Brytanii“. Rezolucja Zilliaccusa domagała się natychmiastowego zerwania z polityką skrajnej prawicy, realizowaną przez Bevina, którą Zilliaccus określił jako „kontynuację polityki Churchilla i Edena“.

W czasie dyskusji Zilliaccus został poparty przez szereg delegatów, którzy zarzucali Bevinowi całkowite podporządkowanie się Stanom Zjednoczonym oraz nieprzyjazną politykę wobec Związku Radzieckiego. Wielu delegatów cytowało ogłoszone niedawno artykuły byłego przewodniczącego Egzekutywy, Laskiego, oraz jednego z założycieli Labour Party, Bernarda Shawa, ostro krytykującego politykę rządu. „Bevin — pisał Lasky — sfałszował imię Wielkiej Brytanii na całym świecie“. Bevin — pisał Shaw — prowadzi politykę, podyktowaną przez najgorszego rodzaju militarizm spod znaku Waterloo“.

Prasa brytyjska jednogłośnie ocenia konferencję w Scarborough jako akt kapitulacji Labour Party przed kołami kapitalistycznej Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Konferencja w Scarborough — pisał „Daily Worker“ — stała pod znakiem prawicowego frontu, starannie zmontowanego przez kierownictwo partyjne, ale front ten może być złamany, jeżeli lewica labourystowska wykaże dostateczny nacisk i energię“.

John Edwards.

Panoptikum zachodniej kultury

PROGRAM Nr 2

Radiowe „okropności“ - Niezwykły podręcznik - Szkolenie katów - Popisy policji włoskiej

Niedawno mieliśmy zaszczyt zaprezentować na tym miejscu dość obfite i ciekawe panoptikum, zawierające próbki, wzory i przykłady t. zw. KULTURY ZACHODNIEJ, którą lubią się chętniej niż do tego powołani. Prezentujemy więc dziś nowe „numery“.

Rozgłoszenie amerykańskie dała na tydzień co najmniej 80 audycji, poświęconych rozmaitym „mrozącym krew w żyłach okropnościom“. Jak podaje tygodnik „Life“, te radiowe „okropności“ osiągają punkt szczytowy zwłaszcza w dni niedzielne. Tak np. trzy rozgłoszenia nowojorskie w ciągu pięciu godzin z rzędu nadają przeróżne „niesamowite historie“. W jednej z nich obłąkany doktor zabija swoją pacjentkę, chowa jej trupa do szafy i — zabiera się do następnego ofiary; w drugiej — bez przerywy wyje ples jakiejś kobiety, morderczynie przez rodzony brata; w trzeciej — zaczarowane skrzypce zabijają grającego na nich muzyka — itd. itd. Ostatecznie w ciągu jednego wieczoru nie-

działnego, dwanaście osób zostaje otrutych, zaszczepionych, zarzniętych, wysadzonych w powietrze, wyrzuconych z okna — nie licząc co najmniej jednego „obowiązującego“ samo bójstwa.

Wielki David F. Aharn, b. scenarzysta z Hollywood, karany 18 razy za kradzieże, rabunki itp., wydał książkę pt. „W jaki sposób bezkarnie popełniać przestępstwa?“. Jak podaje „New York Times“ ten niezwykle podstępny rozszedł się bardzo szybko w Stanach Zjednoczonych, w ilości 200.000 egzemplarzy.

Charles Duff z Londynu postanowił zawiązać b. scenarzystę z Hollywood, o którym wyżej. Duff wydał nakładem firmy „Tree dom Press“ książkę pt. „Podręcznik wieszania“ („A Handbook on Hanging“).

Jak głosi reklama wydawców, książka ta „jest krótkim wprowadzeniem do precyzyjnej sztuki przeprowadzania egzekucji i zawiera wiele pożytecznych wskazówek, dotyczących ukrecania karku, duszenia, gazowania, gilotynowania i trawienia na krześle elektrycznym...“ Trzecie(!) wydanie zostało znacznie powiększone, starannie opracowane i poprawione, zgodnie z najnowszymi i najwybitniejszymi osiągnięciami. Pożyteczne(!) to wydawnictwo należy przeczytać i mieć w każdej rodzinie(!).

Oczywiście, nie wszyscy w Anglii zajmują się „sztuką precyzyjnego wieszania“. Są też miłośnicy innych sztuk, jak np. literatura, muzyka, malarstwo... Właśnie krytyk literacki Eric Partridge zajął się specjalnie badaniem... nieprzemyślanych słów i wyrażeń w dziełach Szekspira — i wydał „uczoną pracę“ na temat: „Nieprzemyślane wyrażenia w utworach Szekspira. Szkice literackie i psychologiczne, z dodatkiem słownika“.

W czasie wizyty prezydenta Włoch na Targach Mediolańskich, zaszedł następujący incydent: grupa dziennikarzy zaopatrzonych w przepustki prasowe, chciała przedostać się po za kordon policyjny, lecz policjanci — mimo okazania im legitymacji dziennikarskich — sprzeciwili się temu. Kilku senatorów i posłów, znajdujących się wśród publiczności usiłowało interweniować na korzyść dziennikarzy. Nie tylko nie to nie pomogło, lecz rozżłoszczeni policjanci przystąpili do „akcji czynnej“ i — pobili palkami gumowymi jednego dziennikarza i paru parlamentarzystów.

Pobity dziennikarz został następnie wrzucony do samochodu policyjnego i odwieziony do aresztu. Ponieważ skandal stał się zbyt głośny, ostatecznie — prefekt policji zmuszony był przeprosić poturbowanego dziennikarza oraz członków parlamentu, wśród których była też kobieta — senatorka Lina Merlini.

W związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi, holenderski minister spraw wewnętrznych — Beelen, (z partii „katolickiej“) wydał zakaz wszelkich wystąpień przedstawicieli partii komunistycznej przez radio. Poza tym — zgodnie ze wskazówkami ministerstwa spraw wewnętrznych — władze samorządu w niektórych częściach kraju powzięły uchwały, zakazujące wynajmowania partii komunistycznej pomieszczeń na wiece i zebrania przedwyborcze.

Na dziś — kończymy rewiew. Zgodnie z przyjętą zasadą, podajemy tylko fakty — bez komentarzy. Dalszy ciąg — niebawem. E. D.

II-gi dzień obrad ZNP

W zjazd ten wpatrzone są oczy całej Polski

W drugim dniu zjazdu ZNP tow. Bienkowską wygłosił przemówienie, w którym stwierdził m. innymi, że

W obliczu nowych zadań, rola nauczycielstwa jest szczególnie wielka. Chodzi o ideowe psychiczne przeobrażenia człowieka.

Ze wstydem i bólem stwierdzić trzeba, że znalazły się w kraju czynniki, które poczują się zaniepokojone tym, że naród polski z powodzeniem realizuje program odbudowy. W ostatnim liście episkopatu usiłuje się wmówić, że walka o podniesienie produkcji — to brudny materializm. List przeciwstawia się walce o podniesienie ilości chleba — jakbyśmy mieli go już za dużo, jakby nie było wielu niezaspokojonych, elementarnych potrzeb. Kler niepokoi się, że młodzież masowo garnie się do organizacji ideologiczno-społeczno-kulturalnych i politycznych, do „Służby Polsce“. Kler próbuje odciągnąć ją od stojących przed nią zadań.

W dziedzinie wychowania młodzieży do nowych zadań, od nauczycielstwa zależy ukształtowanie oblicza nowego człowieka, który będzie w szczęściu całego społeczeństwa widział swoje osobiste szczęście. Tylko on będzie zdolny przejąć mot i kose s rąk naszego pokolenia i prowadzić dzieło przez nas zaczęte.

Wierzę, że Zjazd wasz będzie zdecydowanym wyrazem postawy nauczycielstwa,

które związało się na zawsze z ideą demokracji, z wielkimi zadaniami, jakich realizacji podjęli się masy pracujących i cały naród polski.

O organizacji nowego szkolnictwa mówił tow. Ruzinek:

Wielką rolę ma do odegrania organizacja nowego szkolnictwa. Musimy być w harmonii z ustrojem politycznym Polski i do tego, musimy wypełnić jej demokratyczną treść.

Musimy dać jej nową moralność i nową etykę i nowe pojęcie pracy, które musimy podnieść do godności potrzeby i wartości społecznej, służącej rozwojowi ludzkości. Rewolucja jakiej dokonaliśmy i dokonywać będziemy, podbuduje nasz ustrój społeczno-gospodarczy. Otwiera ona przed nauczycielstwem drogę do prawdziwej oświaty i nowej kultury, bo to droga wyzwolenia pracy i wyzwolenego człowieka, to droga demokracji oświaty i upowszechnienia kultury.

Sprawozdanie z działalności poszczególnych wydziałów ZNP złożył przewodniczący Wydziału Organizacyjnego ob. poseł Wojciech Pokora. Obecnie związek zrzesza 87596 pracowników oświatowych. Sprawozdanie podkreśliło jak najbardziej pozytywny stosunek władz państwowych i Centr. Komisji Związków Zawodowych do mas nauczycielskich. Z dniem 1 lutego 1947 roku podwyższony zo-

stał dodatek nauczycielski. Jak wynika ze sprawozdania, akcja poprawy bytu nauczycielstwa polskiego trwa w dalszym ciągu, przy czym zrealizować ją ma specjalna komisja ministerialna, w której zasiadają również przedstawiciele ZNP.

W zakończeniu sprawozdawca podkreślił coraz szerszy udział mas nauczycielskich w tworzeniu nowej rzeczywistości polskiej. Szerokie masy oświatowców powiązane są silnie z masami robotniczą i chłopską.

W dyskusji zabrało głos kilkudziesięciu nauczycieli — powieściąc wiele uwagi sprawom nauczania na odpowiednim poziomie. Szczegółowo omówiono nową reformę szkolną, której znaczenie nauczycielstwo w pełni docenia. Kilku mówców poruszyło sprawę działalności organizacyjnej ZNP. Przemówienie przedstawiciela Ziemi Odzyskanych ob. Dopierała wywołało żywiołową manifestację ogółu zebranych.

Ob. Dopierała stwierdził w swoim przemówieniu, że społeczeństwo na Ziemiach Odzyskanych, jak również całe społeczeństwo polskie, na czele z nauczycielstwem, nigdy nie zgodzi się z wystąpieniem Papięża, skierowanym przeciwko naszym przastarym Ziemiom Odzyskanym.

Dyskusję krótko podsumował ob. Pokora. Wniosek ob. Mała o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi — Zjazd przyjął jednogłośnie

Jakość produkcji sprawą najważniejszą

PZPB Nr 17 walczą o swój honor

Jak było do przewidzenia, PZPB Nr 17 po- czuły się mocno dotknięte krytyczną uwagą pod adresem jakości ich produkcji, która u- kazała się kilka dni temu na łamach naszego pisma.

Krytyka objęła wprawdzie i kilka innych fabryk, lecz to przecież mała pociecha zna- leźć się w towarzystwie, gdy nie jest ona zbyt „dobrowolną”. Co ma PZPB Nr 17 na swoje u- sprawiedliwienie? Czy krytyka była nieuzasad- niona? Nie, tego towarzysze nie twierdzą. Przeciwnie, przyznają, że rzeczywiście do ne- dawna oddawali tylko 42 procent „pracy”, pragną jednak, by opinia publiczna dowiedzia- ła się, że od drugiej dekady maja nastąpił pod tym względem przełom. Dziś osiągają już 63,1 proc. pierwszego gatunku i zrobili wszystko co możliwe, by nie „zjechać” napowrót do fa- talnej cyfry 42. Towarzysze tłumaczą swoje dotychczasowe błędy trudnym do wykonania asortymentem towaru. Trzeba jednak przy- znać, że słusznym może byłoby, by Dyrekcja Bawelniarni przy ocenie jakości produkcji po- szczególnych zakładów wyszczególniała od- czasu do czasu i asortymenty. W ten sposób fabryki miałyby bardziej konkretną skalę po- rownywać.

Niezależnie jednak od słusznego, czy nie- słusznego żalów PZPB Nr 17, istotnie faktem okazało się, że można dawać produk- cie lepszą, nawet przy trudnym asortymencie towarów. I to jest najważniejsza.

W jaki sposób osiągnięto tę — niedostę- pną — poprawę, ale bądź co bądź — poprawę? Szukając bardzo prostymi: by uniknąć plan- na licznkach naciągano na krosna „ok. zwane łańcuchy, usprawniono pracę „muderek” i w- kładano uwagę zwraca się teraz na młodych kła- czy, którzy zbyt hojnie lubią smarować pre- ty krosnowe. Oczywiście, że to są tylko pier- wsze kroki w tej kampanii o uradowanie hono- ru firmy. Główny szturm jest dopiero w przy- gotowaniu i nie od rzeczy będzie tu zaznaczyć, że wielką rolę w tym szturmie odgrywa nowo- obrona Rada Zakładowa. Z jej to inicjatywy wy- łożono w fabryce Komitet Współzawod- nicstwa, który — według wszelkich znaków na niebie i ziemi, powinien stać się poważnym motorem podźwignięcia fabryki wyczw. Bar- dzo ciekawa jest i sama struktura tego komi- tetu i regulamin przezeń opracowany. Do pra- cy tego komitetu i innych komitetów współ- zawodniczym wrócimy jeszcze przy sposobności, w tym miejscu warto jednak podkreślić, że idea opracowania przezeń regulaminu jest stworzenie możliwości wciągnięcia do ru- chu współzawodnicstwa pracowników nawet

najmniej wykwalifikowanych, podsuwają zaś- gony wyników pracy będzie nie procent, przekroczenia norm produkcji, lecz konkretna ilość metrów wyprodukowanej tkaniny i kilo- gramów przędzy. Najważniejszym problemem w tej chwili dla komisji i dla firmy jest to, by przejść jak najszybciej do prac przygo- wawczych do stworzenia szerokiego ruchu współzawodnictwa. Załoga PZPB Nr 17 wyka- zała już w praktyce, że fabryka ta nie musi wcale być na szarym końcu w przemyśle ba- welniarnym. W dniu naszej wizyty abchodzo-

no tu ważną uroczystość „rodziinną”: pierwsza grupa, złożona z 10-ciu tkaczek, przeszła na obsługę 6 krosien, a wiele innych tkaczek — kandydatek na „wielowarsztatówki”, z przy- czyn technicznych musiało się ograniczyć do przejścia z trzech na cztery krosna. Również wrzcioniarki mają ochotę zerwać ze starą tra- dycją i przejść na obsługę trzech stron. Od kilku dni pertraktują one o to z dyrekcją i ży- czeniu ich prawdopodobnie stanie się zadość w najbliższym czasie. PZPB Nr 17 walczą o swój honor. H. W.

Nowa kawiarnia-ogródek

Powszechna Spółdzielnia Spółzawodniczą uru- chamia w dniu dzisiejszym kawiarnię pod gołym niebem przy ul. Piórkowskiej 262, w pięknym i zadziwionym ogrodzie, posiadają- cym rozległy taras.

Kawiarnia — ogródek dostępna będzie dla wszystkich mieszkańców Łodzi. Otwarta bę- dzie codziennie od godz. 19-tej do 23-ej. Ka- wiarnia posiada wygodny parkiet, zwolenni- cy tańca będą mogli mile tu spędzić czas, tym bardziej, że zaangażowano doborową or- kiestrę.

Dziś, w dniu otwarcia, odbędzie się w ka- wiarni PSS o godz. 16-tej bezpłatna zabawa ogrodowa z urozmaiconym programem arty- stycznym i rewiu mody.

Sezon kuracyjny rozpoczęty „Wielkie dni“ uzdrowisk dolnośląskich

Choć gości kuracyjnych niema jeszcze wielu, Kudowa zaczyna już przeżywać swoje „wielkie dni”. Rozmawiamy w parku z jednym z kuracjuszy. Jest to stary górnik z Bytomia. Po raz pierwszy w życiu znalazł się on w uzdrowisku. Jest chory na serce. Korzysta z wszelkich zabiegów leczniczych, a jednocześnie odpoczywa, oddychając balsamicznym powietrzem. Wszystko mu się tu podoba. Po-

cząwszy od pięknego parku a skończywszy na ładnym, czystym pokoju, który przydzielono mu w Domu Wypoczynkowym dla górników. Z zadowoleniem rozgląda się i wciąż powta- rza: „Pięknie tu jest! Opiekują się mną, jak bym był naprawdę wielkim panem!”

O ile chodzi o kurację, to istotnie maj na- leży do najlepszych miesięcy pod tym wzglę- dem. Nie ma jeszcze tłoku ani w domach wy-

poczynkowych, ani w łaźniach i parku. Gor- ziej bywa w czerwcu, lub lipcu. Starzy bywa- cy radzą przyjeżdżać na kurację nie wcześ- niej, jak we wrześniu. Niestety, nie wszyst- kie domy wypoczynkowe stoją na jednakowej wysokości. Zależy to w pierwszym rzędzie od sumiennosci i indywidualnych zalet poszczę- gólnych kierowników. Najgorzej chyba przed- stawia się Dom Zdrojowy w Dusznikach. Zar- ząd pobiera wysokie opłaty — 770 do 1000 zł dziennie, ale wyżywienie pozostawia wiele do życzenia. W Dusznikach jest dużo ładnych willi. Piękne są domy wypoczynkowe włók- niarzy. Rzuci się w oczy elegancka, stylowa willa, należąca do Zjednoczenia Szklarskiego. Zle języki powiadają, iż jest to „siedziba let- nia” różnych osobistości, zajmujących stano- wisko nie mniejsze od dyrektorskiego...

Ale na ogół trzeba stwierdzić, że obecnie i w Kudowie, i w Dusznikach, i w pobliskiej Polanicy widzi się przeważnie robotników. Prawie wszyscy są „uzbrojeni” w różnokolo- rowe szklane kieliszki do picia wody mineralnej. Źródła w Dusznikach i Polanicy cieszą się wielkim powodzeniem. Są „amatorzy”, co wy- pijają 2—3 litrów dziennie, twierdząc, że ich to „orzeźwia”. Jednak odpowiednia kontrola lekarska byłaby tu wysoco pożądana.

W bieżącym sezonie kuracjuszy, przy- bywających do Dusznik, oczekuje nielada a- trakcja. Ta atrakcja jest uruchomienie nie- zwykłe wysoko bijącej, różnokolorowej, słyn- nej fontanny w parku zdrojowym. Do niewąt- pliwych plusów i osiągnięć zarządu zdrojowe- go w Dusznikach należy zaliczyć gustowne i estetyczne uporządkowanie parku. Wszędzie dużo kwiatów, panuje wzorowa czystość.

Piękne są uzdrowiska dolnośląskie. Do- skonale nadają się one na odpocznik letni, ale nie należy zapominać, iż w pierwszym rzę- dzie są to znakomite wprost stacje lecznicze, przede wszystkim dla chorych na serce. Win- ni tam być kierowani w pierwszym rzędzie chorzy. Dla zdrowych, szukających jedynie odpoczynku, Dolny Śląsk kryje mnóstwo let- nych cudów natury, możliwości uroczych spa- cerów i porównawczych wycieczek. (Pow.)

NA RZECZ KOLONII

W dniu dzisiejszym tj. w czwartek i w nie- dzielę odbędzie się kwesta uliczna na rzecz Towarzystwa Kolonii i Półkolonii.

Ponieważ zebrane kwoty przeznaczone bę- dą na odżywienie dzieci na koloniach i pół- koloniach, prosimy, by społeczeństwo nasze- go miasta licznie poparło tę akcję swymi da- kami, by dać dowód, że nie jest mu obojętny los polskiego dziecka.

Dach nad głową dla bezdomnych kobiet

W Łodzi, jak i w każdym wielkim mie- ście znajduje się pewna ilość kobiet samo- nych lub obarczonych dziećmi, nie mających własnego mieszkania.

Dotychczas dach nad głową zapewniał sa- motnym kobietom Dom Kobiet na Nawrot zaś- matkom z dziećmi Dom Kobiet na Kilińskie- go. Oba te domy przez 3 ubiegłe lata stano- wiły prawdziwe dobrodziejstwo dla ich miesz- kank, jednakże panujące w nich warunki, nie odpowiadały w pełni ani zasadom higieny, ani tym bardziej konieczności wychowa- nia dzieci.

Wysoki miasto szły już od dawno w tym kierunku, aby przebywającym tam kobietom stworzyć lepsze warunki mieszkaniowe. Obecnie plany te zostaną zrealizowane, gdyż na ulicy Cmentarnej 10 powstaje nowe schronisko dla kobiet z dziećmi, mające już odpowiednie warunki, a co najważniejsze, po- stawiające w pobliżu źróbek, którego pieczy idące do pracy matki spokojnie i bezpiecznie powierzać będą mogły swe dzieci.

Przemysł bawelniarny w II-iej dekadzie maja Poważny sukces produkcyjny

Przemysł Bawelniarny osiągnął w drugiej dekadzie maja poważny sukces produkcyjny, wykonując plan w przędzalni cienkoprzędnej w

108,1 proc., w przędzalni odpadkowej 117,7 proc., a w tkalni 106,9 proc.

Jedynie przędzalnie średnioprzędne wyka- zały pewien niedobór, wykonując plan w 95,2 procentach.

Do najlepiej pracujących zakładów pracy należały w drugiej dekadzie maja: P.Z.P.B. w Pabianicach (które osiągnęły w przędzalni cien- koprzędnej 117 proc., w przędzalni średnio- przędnej 100,5 proc., w „odpadkowej” 130,8 proc., a w tkalni 113,8 proc.), PZPB w Ozor- kowie (przędzalnia średnioprzędna — 105,5 proc., przędzalnia odpadkowa — 130,1 proc. tkalnia — 114,7 proc.) i PZPB Nr. 16 (128,6 pr.)

Dobre wyniki osiągnęły również: PZPB w Andrychowie, PZPB w Żyrardowie, a z łódz- kich firm: PZPB Nr 17 i PZPB Nr 22.

Jednakże zakłady łódzkie, na ogół biorąc, w okresie ubiegłym pozostawały w tyle za fabrykami prowincjonalnymi. Najsłabsze wy- niki wykazały: PZPB Nr 5, PZPB Nr 6 i PZPB Nr. 9.

Dziecko - to skarb przyszłości

Punkty opiekuńcze przy stacjach opieki nad matką i dzieckiem

W celu rozłoczenia wszechstronnej opieki nad niemowlęciem, obecnie Wzdział Opieki Społecznej uruchomił już przy 4-ech stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem punkty opie- kuńcze, które zapewnią dzieciom niezależ- nych rodziców możliwość zdrowego rozwoju. Pomocą objęte są dzieci do lat trzech, którym dostarczana jest odzież, bielizna, odpowiednie

racje żywnościowe oraz lekarstwa. Punkty współdziałają ściśle z lekarzami, którzy udzie- lają wyczerpujących informacji o przyczynach niedomagania dziecka oraz dają wskazówki, jak im zaradzić.

Od pierwszego czerwca, przy następujących czterech stacjach Opieki nad Matką i Dzie- ckiem uruchomione będą nowe punkty.

WYBLICA zwycięzców

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12-tu krosna- ch uzyskała Józefa Seweryniak 119,5 pr., a Stanisława Michałak 112,6 pr. Na „szóst- kach” wysunął się na czoło Stefan Pałczyński (153,3 proc.) Helena Pałkowska osiągnę- ła 131 proc., a Helena Bogus 128,2 proc. We współzawodnic. w. z zespołowym zespół ma- istra Kiblera osiągnął 107,6 proc., wyprze- dzając zespół Engla (103,7 pr.). Zespół Sto- larza Zygmunta (111,2 pr.) wyprzedził zespół Stolarza Stefana (101,5 procent).

rek (153,4 proc.) W przędzalni (750 wrzec.) osiągnęła Stanisława Smyczek 147,1 proc., a Marta Haf 145,1 procent.

W PZPB Nr 2 w przędzalni (6 stron) osią- gnęła Maria Stelmaszczuk 133,3 proc., a An- na Ciesielska 132,4 pr. Władysława Bana- siak (4 strony) uzyskała 136,5 proc.). W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce za- jeźla Maria Drelch (159 pr.) Bronisław Chu- la osiągnął 157,2 proc., Maria Borówka 152,8 proc., Maria Skabiak 151 proc. Na „czwór- kach” odznaczyły się: Helena Piachta (171,8 proc.), Irena Kucharska (155,8 proc.) i Ma- ria Józwiak (159 proc.).

W PZPB Nr 7 w przędzalni (780 wrzec.) osiągnęła Kornelia Nowak 166,7 proc., a Wła- dysława Jochim 158,8 proc.. W tkalni na „czwórkach” uzyskała Bronisława Dyniak 183 proc., a Maria Grebowska 182 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni wyróżniły się Antonina Kepska (6 krosien — 176 proc.) i Bronisława Deka (4 krosna 176 proc.). Ze- spół maistra Tosika uzyskał 140,9 proc., wy- przedzając zespół Szora (135,5 proc.). Zesp. Banaszczuka (110,6 proc.) uległ zespołowi Człapińskiego (142,2 proc.) Zespół Janasika (119 pr.) wyprzedził zesp. Osieckiego(112 pr)

W PZPB Nr 8 w przędzalni (920 wrzec.) wyróżniły się Zofia Adamusiak (179 proc.) i Zofia Brożyńska (167 proc.). W tkalni na „czwórkach” wysunęła się na czoło Stanisła- wa Wawrzos (197 proc.) Bolesław Woźniak osiągnął 185 proc.

W PZPB Nr 5 w przędzalni (3 strony) uzyskała Stanisława Zakrzewska 193 proc., a Zofia Milczarek 172 proc., Kazimiera Ga- wrońska (4 strony) osiągnęła 164 proc., a Józefa Anusik 128 proc. W tkalni (4 kros- a) wyróżniły się Wiktoria Garnys (196,1 pr.) Maria Driedziec (192,7 pr.) i Janina Ostrows- ka (182,2 procent).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) uzyskała Marta Majer 177 proc., a Janina Stramska 175 pr. Stanisława Cieszkiewicz (8 krosien) osiągnęła 175 pfc a Władysława Woźniak 170,8 proc. Na „szóst- kach” odznaczyły się Helena Małeczka (174,8 proc.) i Stanisława Puzder (162,2 pr.) W przędzalni (3 strony) wyróżniły się Józefa Grądzka (172 proc.) i Helena Kociolek (164 procent).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” odznaczyły się Wanda Strzelczyk (163,5 pr.) i Bronisława Woitczak (160,2 proc.). Na „czwórkach” wyróżniły się Stanisława An- drzejczak (168,4), Maria Rajską (163,7 proc.), Leokadia Gniotek (153,9 proc.) i Maria In-

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8- miu krosnach osiągnęła Sabina Zych 153,8 pr., a Aurelia Rutkowska na 6-tu krosnach 150,9 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Stanisława Bujnowicz (165,6 pr.) Józefa Ba- rańska (163,2 pr.) i Zofia Brożek 162,1 proc.) V przędzalni wyróżniła się Helena Spionek 750 wrzec. — 144,2 proc.)

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA CZWARTEK, 27 MAJA 1948 r. 7.05 „Zegarynka muzyczna”, 8.00 Dziennik, 8.20 Program dnia, 8.30 Muzyka, 9.00 (Ł) Transmisja Nabożeństwa z Łowicza, 10.00 Mu- zyka, 11.00 (Ł) Program na dziś 11.05 „Sztuka chodzenia” 11.15 (Ł) Muzyka polska (pł.) 11.30 (Ł) Fragment „Chłopów” Wł. Reymon- ta 11.40 (Ł) Fortepianowa muzyka polska (pł) 12.04 Poranek symfoniczny. W przerwie Fe- lieton literacki, 13.30 Audycja dla świetlic wiejskich, 14.10 Recital organowy Wł. Oe- wiejki, 14.40 „Rewizor” wg. komedii M. Gogo-

ia. 16.10 (Ł) Muzyka lekka i taneczna (płyty) 16.40 (Ł) „Uśmiechnij się” — słuch dla dzieci 17.00 „Symfoniczna muzyka radziecka”. 17.45 Felieton. 18.00 „Dla każdego coś miłego”. W przerwie — „Colas Breugnon”. 20.00 Dziennik 21.00 Muzyka lekka, 21.40 „Poezja trubadu- rów” — 22.00 Muzyka taneczna, 23.00 Ostat- nie wiadomości, 23.10 (Ł) Reportaż dziękow- y z bokserkiego turnieju przedolimpijskie- go, 23.20 Progr. na jutro, 23.35 Muzyka ta- neczna, 24.00 (Ł) Koncert życzeń, 0.15 (Ł) Za- kończenie audycji i Hymn.

NA WOKANDZIE

Sfałszował zaświadczenie pracy

Kazimierz Madej wpadł na łatwy, ale nie- bezpieczny sposób uzyskania zniżki komorne- go. Zwrócił się do swego przyjaciela, Czesa- wa Kądział, z prośbą, aby ten wystawił mu zaświadczenie pracy w firmie „Elektrosan”- co Kądział uczynił. Zaświadczenie to przed- stawił Madej administratorowi domu, któremu jednak wydała się podejrzana autentyczność dokumentu i sprawdził w wyżej wymienionej firmie, czy Madej istotnie jest tam zatrudnio- ny. Ponieważ okazało się, że Madej nigdy tam nie pracował, sprawa skierowana została do prokuratora.

Wszystki, którzy posiadają jakiegokolwiek wiadomości w tej sprawie, winni zgłosić się do prokuratora Ciesielskiego, Plac Dąbrow- skiego 5, pokój 212.

Wzrosną obaj przyciagle znaleźli się na ławie oskarżonych w Okręgowym Sądzie Kar- nym. Sądził sędzia Szalański, oskarżał proku- rator Olejnik.

NA GORĄCYM UCZYNKU

Sąd skazał Madeja i Kądziałę każdego na pół roku więzienia z zawieszeniem.

Na gorącym uczynku kradzieży 2 i pół metra materiału pościelowego w Państwo- wych Zakładach Przemysłu Konfekcyjnego (Sterlinga 26) ujęto Bronisława Zbikowskiego (Kopcińskiego 36), któremu towar odebra- no, sprawce zaś oddano do dyspozycji władz są- dowych.

ZREHABILITOWANY W OSTROWIE — LECZ OSKARŻONY W ŁODZI

W fabryce przy ul. Żeromskiego 108 na kradzieży 28 szpilek przędzy zostali schwy- tani Józef Stepien i Maksymilian Niedoziński. W fabryce PZPP Kopernika 53 za usiłowa- nie kradzieży tuzina pończoch zatrzymano

## Kronika Tomaszowa



## Komu winszujemy

Czwartek, dnia 27 maja 1948 roku.  
Dziś: Boże Ciało.

## Kino

Kino „Przedwiośnie“ wyświetla film radziecki p. t. „As wywiadu“.

## Ważne telefony

Straż Pożarna — 51  
Dworzec Kolejowy — 4  
Milicja Obywatelska — 47  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul.  
Św. Antoniego 26, tel. 46.

**Trybuna**  
wolności  
ORGAN  
K.C.  
P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

## Rzemiosło w ramach nowoczesnego ustawodawstwa

Wielkie zainteresowanie, jakim otoczono w toku ostatnich obrad sejmowych sprawy spółdzielczości, przysłoniło cokolwiek drugie zagadnienie ostatej sesji — sprawę cechów rzemieślniczych.

Te w cichości przyjęte dekrety posiadają jednak ciężar gatunkowy.

Przypomnijmy sobie pokrótce treść tych ustaw:

1) Przymus zrzeszenia się w cechach

2) zmiany w ordynacji wyborczej do Izby Rzemieślniczych.

Jaka jest wymowa tych reform? — Rzemieślnicy stanowią jak wiadomo, grupę społeczną bardzo zróżnicowaną — od chałupnika do kapitalistycznego posiadacza dużego warsztatu, zatrudniającego pewną ilość najemników.

Tak jedni, jak i drudzy zainteresowani są tym, aby cech obejmował wszystkich rzemieślników. Cech zabezpiecza

ich przed powstaniem niekontrolowanych zakładów, przed nieuczciwą konkurencją, ponadto drogą przynależności do cechu zagwarantować można odpowiedni poziom kwalifikacji rzemieślników.

W utrzymaniu dotychczasowej dobro wolności należenia do cechów zainteresowane mogą być elementy niesolidne, nie mające np. prawa do wykonywania zawodu, przestępcy podatkowi, ukrywający swe dochody, których ujawni rejestracja i inni.

Przymus należenia do cechu nie usunie wprawdzie automatycznie podziemia gospodarczego, lecz dopomoże w tym poważnie. Jest on skądinąd koniecznym szczeblem na drodze do wciągnięcia w ramy planowania, na drodze do pogłębiania gospodarki planowej w kraju. Nie można planować produkcji rzemieślniczej, nie można planować zaopatrzenia rzemiosła w surowce, materiały pomocnicze i narzędzia, nie można także planować konsumpcji, jeśli się nie ma istotnej ewidencji konsumpcji. Po tej samej linii zrzeszenia rzemiosła, idzie następny punkt ustawy, w myśl którego cechy różnych terenów — łączyć się będą w odpowiednie związki według branż.

A teraz zajmijmy się drugą ustawą. Obniża ona obowiązującą granicę wieku, uprawniającą do czynnego udziału w wyborach, — z 25 lat do 18, oraz biernego z 30 do 25 lat. Ponadto ustawa usuwa barierę jaką stanowiła konieczność posiadania tytułu mistrza cechowego, by posiadać bierne prawo wyborcze.

Dawna granica wieku utrudniała młodym czeladnikom zdobycie praw oraz stanowiła ochronę kastowych przywilejów „starszyny“ cechowej. Był to przeżytek feudalny. Wejście do Izby Rzemieślniczych większej ilości młodzieży, daje pewną ochronę przed wyzyskiem. Ponadto dekret wpłynie na zwiększenie napływu młodzieży do rzemiosła.

Jest to zjawisko, pożądane, gdyż przyczyni się do wzrostu produkcji rzemieślniczej, będącej uzupełnieniem przemysłu.

Inne zmiany, uchwalone przez ustawę również idą po linii demokratyzacji dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Całe uczciwe rzemiosło przyjęło z uznaniem nowe dekrety, czego wyrazem było pozytywne wystąpienie na forum sejmowym posła Sałdowskiego, bezpartijnego przedstawiciela rzemiosła.

F. L.

## Łask bije Wieluń

## wynikami współzawodnictwa pracy samopomocowej

Powiatowy Komitet Współzawodnictwa w Łasku podaje do wiadomości, iż w I kwartale 1948 r. zanotował następujące ważniejsze osiągnięcia:

Nowych członków do spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ uzyskano — 2628, założono 21 filii spółdzielni S. Ch., kredyt dla ośrodków maszynowych wykorzystano w 100 procentach, obroty w spółdzielniach S. Ch. wyniosły 94.661.575 zł. Członków ZSCh. przybyło 515. Kursów kroju i szycia, pieczenia, zaprawiania owoców i inn. przeprowadzono 22. Powstało 37 nowych zespołów P. R. W. Zorganizowano 4 świetlice i 3 nowe Koła Gromadzkie ZSCh., 12 Kół Gospodyń Wiejskich, liczących 225 członkiń, Zorganizowano 10 zabaw i przedstawień.

Wysadzono 7.720 drzewek owocowych i założono 420 arów nowych szkółek owocowych. Zorganizowano 11 punktów czyszczenia i zaprawiania ziarna, w których przerobiono 1.200 q ziarna siewnego. Założono w 250 gospodarstwach komposty. Spowodowano wy-

kastrowanie 170 nieuznanych ogierów, 58 buhajów i 8 knurów. Zorganizowano Powiatowe Zrzeszenie Kół Kontroli Obór i Zrzeszenie Hodowców Bydła.

Łącznie powiat osiągnął 35.660 punktów.

## Walka ze stonką ziemniaczaną

W ostatnich dniach maja i pierwszych czerwca przeprowadzona została na terenie woj. łódzkiego powszechna lustracja pól ziemniaczanych w ramach akcji przeciwstonkowej.

Na terenie miasta lustracji dokona młodzież szkół powszechnych.

Wzywa się wszystkich właścicieli i dzierżawców gruntów, na których uprawiane są ziemniaki lub pomidory do udzielania pomocy i niestawianie przeszkód w przeprowadzanej lustracji.

## Aleksandrów — miasto pończoszniczków

Aleksandrów, to „czczo“ w głowie naszego przemysłu dziewiarskiego. Zjednoczone Fabryki Aleksandrowskie zatrudniają obecnie 2200 robotników, przodują w polskim przemyśle dziewiarskim; jedna trzecia produkcji krajowej, to właśnie zasługa PZZPDz Nr. 4.

Zajrzyjmy do szumiących motorami hal fabrycznych, tam, gdzie się produkuje pończochy.

Pierwsze dwie hale trzęsą się od huku motorów. Trudno tu rozmawiać, stu kot maszyn kotonowych zagłusza słowa. Podchodzą z kierownikiem technicznym PZZPDz Nr. 4 tow. Janakiem Antonim do pierwszej maszyny kotonowej. Majster tow. Kubiak udziela mi wyjaśnień. Podlegają mu dwie hale, jedna nastawiona na produkcję jedwabną, druga — na bawelinianą. W hali, w której się znajdujemy, pracują cztery maszyny kotonowe. Obsługuje je 7 osób. Na jednej maszynie wyrabia się stopki do jedwabnych pończoch. Jest to maszyna o 20-tu głowach, t. zn. robiąca jednocześnie 20 stoppek jedwabnych, obsługiwana jest przez jednego robotnika - fachowca i trzech pomocników. Trzy pozostałe maszyny produkują cholewki. W ciągu ośmiogodzinnego dnia pracy przekracza się normę o 3,25 procent, a przy stopkach o 2,5 proc. Jedną z maszyn kotonowych obsługuje tow. Pabianczyk Zeron, cholewkarz, zdobywca drugiej nagrody oraz odznaki przodownika w ostatnim wyścigu pracy. Osiągnął on 181,8 procent normy.

W tej samej hali tow. tow.: Kubiak Zofia i Floreczak Eugenia, zdolne wykwalifikowane pracownice, zręcznie i szybko łączą cholewki i zeszywają stopki. Śmieją się, żartują, a mimo to praca ich jest wykonana w porę i dokładnie.

Jesteśmy w malej salce na piętrze, gdzie następuje łączenie stoppek z cholewkami. Przy maszynie łączącej części jedwabnej pończochy pracuje tow. Dolata Janina, zdobywczyni drugiej nagrody we współzawodnictwie pracy.

Obok niej pracuje tow. Janicka Krystyna łącząca skarpety z maszyn angielskich. Również i ona brała udział we współzawodnictwie pracy i uzyskała I nagrodę.

Wchodzimy do niewielkiej salki. Cicho tu, niesłychań zupełnie huku maszyn. To formiarnia. Na trzech stolach ustawiono — po 12 na każdym — zgrabnych, metalowych nóżek. Tow. Kubiak Apolonia obsługuje wszystkie trzy stoły, naciągając na rzeźżane formy, ufarbowane już poprzednio pończochy, względnie skarpetki. Formy na pończochy zajmują jeden stół, pozostałe dwa przeznaczone są na skarpety.

Farbowanie odbywa się we wspólnej dla całego Zjednoczenia farbiarni „Ba-

tyk“, mieszczącej się przy ulicy 1-go Maja.

Pakarnia. Ostatni etap. Stąd pończochy pójdą do magazynu, a następnie w szeroki świat. W pakarni słychać jedynie szelest pasemek papieru z etykietą PZZPDz Aleksandrów, którymi tow. Karasińska Feliksa opakuje poszczególne tuziny pończoch. Tow. Karasińska ma bardzo żmudną i ciężką pracę, bo oprócz pakowania, musi również dobierać pończochy, aby utworzyć parę odpowiedniego numeru i koloru.

Norma jej pracy — to przeciętnie 20 tuzinów dziennie pięknych jedwabnych pończoch damskich.

T. Szewera.

## Skierniewice

## Współzawodnictwo pracy rozwija się pomyślnie

Powiatowy Komitet Współzawodnictwa melduje, iż na dzień 30 kwietnia b.r. zarejestrował następujące osiągnięcia: Zorganizowano

7 Kół Gospodyń Wiejskich, liczących 119 członkiń i 22 zespoły ogródków przydomowych, które założyły 471 ogródków. Akcją tą objęto

wsie: Gluchów — 40 ogródków warzywno-kwiatowych, Białynia — 25, Złota — 17, Balcerów 17, Dukaczew — 17, Dołek — 24, Podstrobów — 11, Kaweczyn — 24, Dębowa Góra — 14, Feliksów — 6, Rawiska Stare — 19, Rawiska Nowe — 19, Jzefatów — 12, Rzymice — 6, Jakubów — 9, Wylezin Stary — 11, Michałowice — 9, Pękoszew — 15, Chojnacka — 7, Zawady — 8, Maków — 25, Miedniewice — 25, Mokra-Prawa — 20, Somice — 12, Świętołaski — 14, Zapady — 22 i wieś Zator — 24.

Przygotowano do otwarcia 22 dziecińce letnie i przeprowadzono 11 kursów żywienia rodzinnego. Zorganizowano 4 zabawy i 5 przedstawień amatorskich dla młodzieży wiejskiej, 1 świetlicę i bibliotekę. Powstało 25 zespołów P. R. W. męskich, 13 żeńskich i 1 mieszany.

Nowych członków Spółdzielni S. Ch. zyskano — 1558, obroty w spółdzielni wyniosły 62.827.000 zł., powstało 50 filii spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Rozprowadzono 150 q ziemniaków rakodopornych, założono 20 ha bloków nasiennych i 16 poletek doświadczalnych nawozowo-odmianowych. Założono w 27. oborach nieprzepuszczalne dna i zbiorniki na gnojówkę.

Zorganizowano Powiatowe Zrzeszenia Producentów Nasion Selekcyjnych i Zrzeszenie Hodowców Koni, powstało 5 gminnych Zrzeszeń Ogrodniczych. Oczyszczono 24 kilometry rowów łąkowych i zasypiano 2 kilometry rowów przeciwezwoigowych.

Łącznie powiat osiągnął za czas od 1. I. do 30. IV. b.r. 24.784 punkty.

J. Kr.

## Przydziały na karty „Rol“ w czerwcu

Według planu zapotrzenia powszechnego na czerwiec b.r. posiadacze kart „Rol“ otrzymują: a) 2 kg. pszenicy, b) 12 kg. kukurydzy lub kaszę jęczmienną, jaglaną, płatki owsiane, kaszę sorhum w stosunku 0,65 kg. za 1 kg kukurydzy lub grysik kukurydziany, względnie suchary żytnie w stosunku 1 kg. za 1 kg. kukurydzy oraz c) 0,40 kg. cukru.

Należy nadmienić, że z kart „Rol“ korzystają osadnicy rolni na Ziemiach Odzyskanych, jeśli przejęte przez nich gospodarstwa nie miały żadnych zapasów żywności; jak również rolnicy w gospodarstwach dotkniętych klęskami żywiołowymi oraz najbardziej potrzebująca ludność miejscowa na terenie woj. olsztyńskiego.

## Życie sportowe w Brzezinach

Dzięki staraniom Powiatowej Rady W. F. i P. W. w Brzezinach, rozpoczęto z dn. 22 maja b.r. treningi sportowe w różnych gałęziach sportu.

Rozwój sportu w naszym mieście utknął na martwym punkcie, gdyż nie było czynników, które zainteresowałyby się tym ważnym problemem.

Obecnie Powiatowa Rada W. F. i P. W. zwraca się do młodzieży m. Brzezina i okolic, tak zrzeszonej, jak i niezorganizowanej aby wzięła jak najliczniejszy udział w treningach.

Treningi odbywać się będą co czwartek i sobotę od godz. 17-ej na boisku sportowym w Brzezinach.

Ponieważ w czerwcu odbędą się zawody eliminacyjne do zawodów w skali powiatowej, wzywamy młodzież, aby nie opuszczała godzin treningowych, gdyż chodzi o wybór najlepszych sportowców.

Instruktorami będą doświadczeni sportowcy oraz wykwalifikowani instruktorzy W. F. jak ob. dr. Hetman Antoni, ob. Smyczek Bronisław, Stenkiewicz Jan, Chmielewski Czesław, Nawrocki Konstanty.

**KRENZ — UNGAR**

**XXII Koncert Symfoniczny**

W programie najbliższego Koncertu Symfonicznego dnia 28 maja br. znajduje się obok utworów powszechnie znanych jak „Romeo i Julia” Czajkowskiego i Koncert fortepianowy f-moll Chopina, dzieła rzadko u nas wykonywane: Pawana Ravela i Symfonia Nr. 35 (tzw. Haffnerowska) Mozarta. Pawanę usłyszymy po raz pierwszy, Symfonia Mozarta będzie pierwszym powojennym wykonaniem w Łodzi. Solistą koncertu jest sławny pianista IMRE UNGAR, laureat konkursu im. Fr. Chopina odbywający obecnie tournée koncertowe po Polsce. Orkiestrę prowadzi JAN KRENZ, jeden z najbardziej zdolnych naszych dyrygentów i kompozytorów powojennej generacji. Mimo młodego wieku zyskał on uznanie świata muzycznego dla swej solidnej pracy artystycznej i wielkich zdolności muzycznych, które pozwoliły mu zapewne osiągnąć szczyty kariery kapelmistrzowskiej i kompozytorskiej. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk” Narutowicza 20. UWAGA: Dyrekcja Filharmonii Miejskiej w Łodzi przypomina, że passe-partout koncertowe tracą ważność dnia 30 czerwca br. Nowe passe-partout wydawać będzie Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Adama Próchnika 11.

**TEATRY**

**TEATR WOJSKA POLSKIEGO.**

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO”.

**TEATR POWSZECHNY**

Dziś o godz. 19 min. 15 komedia Matuszewskiego i Rojewskiego „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKUŁKĄ”.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA** ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o g. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Gluszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

**TEATR „SYRENA”, Traugutta 1**

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G. DREGELY „DOBRZE SKROJONY FRAK” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY”

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej, tel. 272-70.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”** Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

**TEATR „OSA”** (Zachodnia 43, tel. 140-09)

Dziś o godz. 19.30 **OSTATNIE DNI!!!**

**WIOSENNY BIEG**

Udział biorą: H. Grossówna — A. Dymśa — J. Gosławska — H. Grochowska — M. Łukjańska — B. Halmirska — St. Piasecka — J. Darski — M. Dabrowski — Z. Łuczak — H. Szwaicer — Duet Sutt.

Przy pianinach Z. Wiehler i W. Synder. Reżyseria: A. Dymśa. Dekoracje: St. Frasiak. Przedsprzedaż w kasie teatru (telefon 140-09) w godz. 10—13 i od 16.

**KINA**

- ADRIA — „Pirógow”.
- BAJKA — „Guwernantka” godz. 15,30, 18, 20,30, w niedz. 13.
- BAŁTYK — „Stalowe Serca”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- GDYNIA — „Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr 13, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL — „Bitwa o Szynę”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- MUZA — „Cienie Przeszłości”
- POLONIA — „Polska” godz. 17, 19, 21, w niedzielę pocz. o g. 15.
- PRZEDWIOSNIE — „Zielona dolina”, godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30.
- ROBOTNIK — „Moja siostra Eileen”, godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- ROMA — „Mali Detektywi”, godz. 17, 19, 21, Nr 13, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21, w niedz. 15.
- REKORD — „W górach Jugosławii” godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- STYLOWY — „Czarodziejskie Ziarno”, godz. 16,15, 18,15, 20,15, w niedz. 14,15.
- ŚWIT — „Miłość na lekarstwo” godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30.
- TATRY (w ogrodzie) — „Płomień nowego Orleanu” godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
- TECZA — „Casablanca”, godz. 16,30, 18,30, 20,30, dodatk. seans o godz. 14,30; w niedz. 12,30.
- WISEA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21, dodatk. seans o godz. 15; w niedz. 13.
- WŁÓKNIARZ — „Aleksander Newski”, godz. 16, 18,30, 21, w niedz. 13,30.
- WOLNOŚĆ — „Stalowe Serca”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.
- ZACHĘTA — „Ofiary XXVII” godz. 16,30, 18,30, 20,30, w niedz. 14,30

**Ze sportu**

**Wszyscy odgadujemy wyniki niedzielnych meczy ligowych: ŁKS - Wisła i Widzew - Ruch przyczyniając się do zwiększenia funduszy na odbudowę hali sportowej w Łodzi**

Miejska Rada Narodowa w Łodzi na swym ostatnim posiedzeniu uchwaliła przeznaczyć z funduszu na urządzenia sportowe 3 miliony złotych na budowę wielkiej hali sportowej, której brak tak wszyscy bardzo odczuwamy. W akcji zebrania jak największych funduszy na ten cel powinni wziąć udział nie tylko wszyscy czynni sportowcy, ale również i ci, którzy się sportem interesują choćby tylko ze strony widowiskowej. W tym celu Komitet Odbudowy Hali Sportowej ogłasza konkurs sportowy, w którym mamy nadzieję, weźmie udział całe nasze społeczeństwo sportowe i wszyscy sympatycy sportu.

Konkurs polega na odgadnięciu dwóch wyników ligowych, które odbędą się w przyszłą niedzielę, a mianowicie wyniku meczu łódzkiego Wisła — ŁKS oraz wyniku spotkania Widzew — Ruch.

W tym celu zamieszczony przez nas kupon należy wyciąć, wypełnić czytelnym atramentem (to znaczy napisać wynik całego spotkania i do przerwy, podać w odpowiedniej rubryce swe nazwisko i imię adres) i zanieść do jednej z kolektur, załączając do niego 50 złotych. W razie odgadnięcia wyników, biorący udział w konkursie będą mieli okazję do wygrania jednej z cennych nagród.

Nagrody ofiarowało cały szereg firm łódzkich, Związków Zawodowych i klubów. Oto one:

- Firma Kowalski Z. — nagrodę wartości 10 tysięcy złotych do wyboru wygrywającego.
- „Czuj-Czyn” — nagrodę również wartości 10 tysięcy złotych do wyboru wygrywającego.
- „Start” — również nagrodę wartości 10 tysięcy złotych do wyboru wygrywającego.
- „Nagler” — parę bucików.
- Kantor — 6 srebrnych łyżeczek.

Oprócz tych nagród są jeszcze inne, specjalnie wartościowe dla miłośników piłki nożnej, a mianowicie: roczne bilety na wszystkie zawody piłkarskie, ofiarowane przez ŁOZPN, na wszystkie zawody ŁKS-u, ofiarowane przez ŁKS i na wszystkie zawody RTS Widzew — ofiarowane przez Widzew.

Kupony przyjmują do soboty włącznie (do godziny 17-ej) wszystkie kluby sportowe w Łodzi oraz firmy: Kowalski Z., „Czuj-Czyn”, „Start”, Pujdak, Nagler i Kantor.

**Czy Pabianicki Klub Sportowy powtórzy swój sukces w biegu „Expressu”?**

Doroczny bieg sztafetowy o nagrodę „Expressu Ilustrowanego” odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 30 maja.

Bieg ten jest dostępny dla wszystkich klubów, stowarzyszeń i organizacji sportowych, niekomercyjnie zrzeszonych w ŁOZLA. Każdy klub może wystawić dowolną ilość drużyn.

Dorocznym zwyczajem bieg odbędzie się w parku Poniatowskiego na dystansie 14-tu kilometrów, ustaloną trasą po alejach parku. Jest to bieg sztafetowy 7 razy 2000 m, toteż każda

drużyna musi się składać z 7-miu zawodników. W roku ub. nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego” zdobył Pabianicki Klub Sportowy.

Zwycięska drużyna otrzymuje, oprócz nagrody przechodniej, dyplom, a każdy zawodnik — indywidualny upominek. Dyplomy pamiątkowe otrzymają również zespoły, które znajdą się na drugim i trzecim miejscu.

Bieg „Expressu Ilustrowanego” jest jedną z większych imprez lekkoatletycznych w Łodzi i cieszy się wielką popularnością.

**Stajemy do próby o odznakę pływacką PZ Pływackiego**

Wykorzystując wolne terminy, Łódzki Okr. Związek Pływacki organizuje próby na odznakę pływacką PZP. Odznaka pływacka PZP ma na celu popularyzację pływania elementarnego, „ako prostej” umiejętności utrzymania się na wodzie. Z tego względu próba na odznakę pływacką nie kładzie nacisku na podnoszenie sprawności sportowej - wyczynowej pływaków i nie nosi charakteru współzawodnictwa. Odznaka posiada tylko jeden stopień i zdobywać ją można raz w życiu, przy czym składa się ona ze znaczka metalowego przypisanego do ubrania i znaczka sukienkowego, przyszywanego do kostiumu pływackiego.

Odznakę otrzymuje ten, kto wykaże się umiejętnością i utrzymaniem się na wodzie, nawet w warunkach niesprzyjających, w stopniu zapewniającym możliwość wyratowania się w razie niespodziewanego wpłynięcia do wody. Sprawdzianem uzyskania tej umiejętności, dostatecznym do otrzymania odznaki jest:

- a) zakwalifikowanie przez PZP do III lub wyższej klasy w pływaniu, skokach;
- b) udział w jakichkolwiek zawodach organizowanych pod kontrolą organów PZP;

o wykonanie specjalnej próby. Próba na odznakę składa się:

- 1) ze skoku do wody głową z wysokości co najmniej 1 metra, lub nogami z wysokości co najmniej 3 m;
- 2) z przepłynięcia pod wodą (naukiem) co najmniej 4 m, bez odbicia i bez pomocy prądu;
- 3) z przepłynięcia bez odpoczynku i bez stawiania na dnie 200 m w kostiumie kąpielowym lub 50 m w pełnym ubraniu, o ile zaś próba odbywa się na wodzie bieżącej, dystansów potrójnych. Jeżeli próby wykonywania są na prądzie bardzo słabym — można zamiast potrajania dystansu, pływać połowę dystansu z prądem, połowę zaś pod prąd.

Próby zdobycia odznaki przeprowadzają Wydziały Okręgowe PZP za pośrednictwem wyznaczonych przez siebie komisji, złożonych z sędziów pływackich, uznanych przez PZP, bądź też upoważniają do przeprowadzenia prób poszczególne kluby, Ośrodki Wychowania Fizycznego i inne instytucje, zastępujące, z dniem Wydziału Okręgowego, na zaufanie. Upoważnienie do przeprowadzenia prób może Wydział Okręgowy w każdym czasie odwołać. Wydział Okręgowy jest odpowiedzialny za prawidłowość przeprowadzanych prób. Próby, przeprowadzane przez instytucje u-

poważnione przez Wydziały Okręgowe PZP, mogą odbywać się nie inaczej, jak w obecności wyznaczonego przez Wydział Okręgowy delegata. Delegatem tym może być zarówno członek tego Wydziału, jak i inna osoba, ciesząca się jego zaufaniem i posiadająca stopień pływackiego sędziego okręgowego, lub związkowego.

W razie ujemnego wyniku próby może ją kandydat powtórzyć, wnosząc za każdym razem należną opłatę, jednak nie częściej, niż w odstępach miesięcznych, i nie więcej, niż 3 razy w roku.

Zgłoszenia prób na odznakę pływacką przyjmuje w Łodzi Łódzki Okręgowy Związek Pływacki w sekretariacie Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a. Zgłoszenie musi być złożone na piśmie i zaadresowane do ŁOZP.

Wszystkie organizacje, instytucje i zrzeszenia powinny zgłosić swoich członków do próby na odznakę pływacką PZP.

**Piłkarze „Gwardii” grają dzisiaj z DKS-em**

Dzisiaj odbędą się na boisku DKS-u o godzinie 11-tej interesujące towarzyskie zawody piłkarskie między KS „Gwardia” — Dzieńwiński Klub Sportowy (Łódź). Będzie to pierwszy występ KS „Gwardia” w zawodach piłkarskich na arenie łódzkiej, w którym to zespole wystąpi kilku nowych, pozyskanych zawodników. Zawody powyższe poprzedzi przedmecz rezerw o godz. 9-tej.

**Dział oficjalny ŁOZB**

**Komunikat W-łu Sportowego Nr 1**  
Wzywam byłych członków Wydziału Sportowego na pierwsze posiedzenie, które odbędzie się 1 czerwca br. o godz. 19-tej w lokalu ŁOZB przy ul. Piotrkowskiej 67-6. Obecność obowiązkowa.  
Przewodniczący W.S. w. z. Klimczak.

**Sytuacja w łódzkiej kl. A**



Zgodnie z naszymi przewidywaniami, ostatnie mecze o mistrzostwo piłkarskiej klasy A okręgu łódzkiego przyniosły niespodzianki. Tyczy się o drużyn zagrożonych, które pokonały lepsze zespoły.

TUR łódzki w Tomaszowie zdołał uzyskać 2 cenne punkty z tamtejszą Lechią. Dzisiaj kalendarzyk spotkań przewiduje jedynie mecz TUR-u łódzkiego ze zgierską Borutą na boisku Zjednoczonych o godzinie 17.30. Łódzianie mają więcej szans na zdobycie dalszych 2-ch punktów, grając na wie-

cej znanym terenie i przy swej publiczności. Goście również nęlatowo zrezygnują z wygranej, tak, iż zawody zapowiadają się ciekawie.

W niżej podanej tabeli nie uwzględniliśmy wyniku meczu PTC — Boruta 0:3, ponieważ sprawa ta jeszcze nie została definitywnie załatwiona.

Oto tabela spotkań po ostatnich zawodach niedzielnych.

	gier	pkt.	stos br.
TUR (Tomaszów)	16	21	32:26
PTC (Pabianice)	14	20	48:24
Widzew	15	16	32:29
ZZK	16	16	39:33
Zjednoczone	16	16	33:38
Lechia	15	14	28:26
Concordia	16	15	29:50
EKS	15	12	34:33
Boruta	13	11	25:30
TUR (Łódź)	14	9	24:35

**Dzisiejsze imprezy sportowe**

Kalendarzyk sportowy na dzisiejszy (zwartek) przedstawia się następująco:

**PIEKŁA NOŻNA:**  
Zawody o mistrzostwo klasy A — boisko Zjednoczonych, godz. 17.30: TUR (Łódź) — Boruta. Zawody o mistrzostwo klasy C — godz. 17, boisko DKS-u: Skóra — Marysin, godz. 18, boisko PKS II: Chemiczna — TUR (Sieradz); boisko Konstantynów: Zryw (Konstantynów) — Zryw (Ozorków); boisko Ozorków: Bzura — TUR (Zgierz); boisko Łask: Łaskowik — ZMD (Zelów); boisko Zduńska Wola: Metal-

wiec — TUR (Pabianice); boisko Skamieniwice: Skaut — Unia II.  
Zawody towarzyskie: boisko DKS-u, godz. 11-ta: Gwardia — DKS.

**ZAWODY PŁYWACKIE**  
Pływania na Stadionie ŁKS-u, godz. 15: Z okazji jubileuszu ŁKS-u zawody z udziałem najlepszych zawodników okręgu.

**BOKS:**  
Godz. 18, Stadion ŁKS-u: turniej przedolimpijski. Walczy 16 par.

**»SPORT«**  
przynosi najbardziej aktualne wiadomości z kraju i ze świata 3978k

**Kupon Nr**  
na fundusz odbudowy hali sportowej w Łodzi

ŁKS — Wisła .....  
do przerwy .....

Ruch - Widzew .....  
do przerwy .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Wpłacił 50zł. na rzecz odbudowy hali sportowej w Łodzi.

Podpis i pieczęć kolektora przyjmującego kupon oznaczony Nr .....